

WANDA BRZYSKA

ur. 1931; Grodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Rusałka, żołnierze niemieccy, polski oficer

25. Niemcy przyszli po niego, a on wyszedł drugim wyjściem

Jeszcze pamiętam z Rusałki taki moment w czasie okupacji. Była duża kamienica, ładna, taka narożna. Rusałka tu się kończy, i były dwa wejścia - wejście kuchenne i wejście frontowe tak zwane. I obok nas mieszkał oficer polski - nie pamiętam nazwiska. I Niemcy przyszli po niego. Weszli głównym wejściem, żeby go aresztować. I on posłyszał ten głos niemiecki i wyszedł drugim wyjściem. I go nie złapali. Nie przypuszczali, że są dwa wejścia. Weszli głównym wyjściem z krzykiem, z alarmem bram. Drzwi otworzyła służąca. On się zorientował, tup tup tup - to było duże mieszkanie - zszedł drugimi schodami i koniec, i się uratował. To pamiętam, bo to się długo mówiło. Już myśmy tam nie mieszkali, ale mama opowiadała, że sąsiedzi mówili.

Data i miejsce nagrania	2009-07-14, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"